

MAŁGORZATA PEROŃ

PRZYWRACANIE WARTOŚCI

JAN KSIĘŻYK, *Znaczenie ekfrazy dla poetyki narracji eseistycznej – formy ocalenia wartości i doświadczania piękna w eseistyce Zbigniewa Herberta*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2017, ss. 130.

DOI: <http://dx.doi.org/10.18290/rh.2018.66.1-13>

Książka Jana Księżyka pt. *Znaczenie ekfrazy dla poetyki narracji eseistycznej – formy ocalenia wartości i doświadczania piękna w eseistyce Zbigniewa Herberta* jest dziewiątym tomem serii *Młoda Polonistyka*. Ukazująca się od 2011 r. seria prezentuje najlepsze prace młodych badaczy – laureatów Nagrody Konkursu im. Czesława Zgorzelskiego. Rokrocznie jury, wyłonione spośród członków Konferencji Polonistyk Uniwersyteckich, przyznaje dwie nagrody: w kategorii literaturoznawczej i językoznawczej. Opiekunem naukowym zwycięskiej pracy magisterskiej Jana Księżyka była s. dr hab. Wiesława Tomaszewska, prof. UKSW.

Książka pod względem problemowym dzieli się na dwie części: teoretyczną oraz interpretacyjną. W pierwszej naukowemu oglądowi poddano dwie potężne kategorie gatunkowe: ekfrazę i esej. Autor nie tylko na nowo przywraca im utraconą ostrość, zbliża do siebie i wyznacza wspólne płaszczyzny, ale także w drugiej części pokazuje, że obie są doskonałymi narzędziami do badania, a przez to zrozumienia, literatury i nas w świecie.

Mamy zatem zamysł teoretyczny, w którym wyłania się stan literatury w ogóle. Autor podkreśla, że często we współczesnej humanistyce pojęcia tracą ostrość i stabilność, widoczne jest zbyt płynne przechodzenie między różnymi porządkami teoretycznymi. Ujawnia się także pewna nawet forma marazmu i zwątpienia w sensowność badań, które nie są w stanie uchwycić rzeczywistości. Temu zwątpieniu Jan Księżyk wychodzi naprzeciw, pokazując trwałe punkty oparcia, wskazując na sens badań – bo przecież prowadzą nas do spotkania ze światem

Dr MAŁGORZATA PEROŃ – Katedra Krytyki Literackiej, Instytut Filologii Polskiej, Wydział Nauk Humanistycznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; e-mail: gosiape@kul.lublin.pl

wartości. Podstawowym założeniem działalności eseistycznej Zbigniewa Herberta była wiara w istnienie rzeczywistości obiektywnej, takiej – pisze Księżyk – która jest uprzednia wobec tekstu i jest od niego ważniejsza (s. 29). W omawianej przeze mnie książce wyraźnie rysuje się postać badacza – świadomego odpowiedzialności, wynikającej z takiej postawy poety. Jan Księżyk dostrzega zagrożenia, ale też wie, w jaki sposób je niwelować. Jednym z nich jest przesunięcie uwagi badawczej z miejsc już wyeksploatowanych, na przykład nieostrości gatunkowej eseju zostaje przeciwstawione jego mocne, spójne prawo narracji. Podobnie dzieje się z ekfrazą – narosły wokół niej marazm metodologiczny zostaje przezwyciężony przez wyeksponowanie jej formalnej i znaczeniowej wartości dla dyskursu eseistycznego. Autor pisze: „ekfrazą sprzyja esejowi” (s. 40), jest jednostką narracyjną eseju, specyficzną odmianą opisu i jednocześnie ma zdolność do przenoszenia jakości estetycznych i nadestetycznych, które zdarza się, że we współczesnych badaniach nad literaturą przechodzą w strefę przemilczenia: są to wartość istnienia, prawda i prawdziwość, wartości moralne i wartości sacrum.

Znaczna część książki poświęcona została konfrontacji naukowych kategorii eseju i ekfrazy ze zjawiskami literackimi. We współlistnieniu ekfrazy i eseju wyróżnione zostały następujące funkcje ekfrazy: jest ona czynnikiem stymulującym narrację eseistyczną, przenoszącą myśl z miejsca na miejsce (schemat podróży), jest miejscem granicznym, umożliwia przechodzenie z jednego wątku do drugiego, rozpoczyna go lub puentuje. Ekfrazą pełni także funkcję pouczenia, dowodu, puenty. Jest także pretekstem do wygłoszenia przez Herberta swobodnego wykładu. Umożliwia również stworzenie opowiadania wokół życia i twórczości artysty. Ostatnim modelem zaproponowanym przez autora jest ekfrazą eseistyczna, będąca próbą opisu wynikającego z pragnieniem eseisty, by należycie zwerbalizować oglądane dzieło, jak i wrażenia przez nie wywoływane. Jan Księżyk dokonuje przesunięcia akcentu w obrębie klasycznego rozumienia ekfrazy – ze zdolności literatury do malarskiego wyrażania do podkreślenia zdolności tego gatunku do udzielania odbiorcy zachwyty, „porażenia estetycznego”, jakiego doznał autor w bezpośrednim kontakcie z dziełem sztuki. Powyższe modele są uniwersalnym narzędziem do badania strukturalno-narracyjnych właściwości eseju.

Rozważania naukowe autora przechodzą od rozpoznania i odczytania znaczeń, o które ekfrazą wzbogaca tekst eseistyczny, do jej interpretacji ideowej. Książka nabiera ciężaru, rozpoczyna się otwarcie na świat wartości etycznych, jakie ukazuje literatura. Jej niezbędność dla naszego życia podkreśla badacz. Pisze, że literatura ma dar, ponieważ „chroni przed zapominaniem rzeczy, ludzi, zdarzenia, obyczaje, całe wspólnoty, a także związane z nimi wierzenia i wartości” (s. 109). W eseistyce Herberta autor dostrzega przechodzenie od indywidualnego doświad-

czenia podróżnika do sfery prezentacji wartości ponadczasowych, konkretność życia artysty staje się modelem ogólnym, jednorazowy zaś fakt nabiera znaczenia dla każdej jednostki ludzkiej.

Cenne jest pytanie Jana Księżyka, które nie zostało dotychczas zadane przez herbertologów: ze względu na jakie wartości Zbigniew Herbert przywołuje biografie malarzy, artystów? Odpowiedź wiąże się z wymiarem moralnym ludzkiego życia: są to twórcy, którzy w chaosie świata potrafią stworzyć ład oraz z pieczołowitością patrzą w stronę tradycji, widząc w niej źródło tego, co decyduje o ludzkiej godności. W tej wymagającej wizji świata rolę mediatora pełni ekfraz, która umożliwia odbiorcy „frontalną konfrontację” nie tylko z dziełem sztuki, ale z postawami i wartościami. Ekfraz tworzy syntetyczne wizje rzeczywistości i ludzkiego losu (s.109).

Książka jest ważnym głosem nie tylko w badaniach nad twórczością Zbigniewa Herberta, ale także jest swoistym apelem o przywrócenie wartości etycznej tekstu i niezbędności doświadczenia lekturowego.

ŁUKASZ KUCHARCZYK

JAK OPISAĆ CIERPIENIE?

WOJCIECH KUDYBA, *Próba bólu. O wierszach Joanny Pollakówny*, Warszawa: Biblioteka Więzi 2016, ss. 245.

DOI: <http://dx.doi.org/10.18290/rh.2018.66.1-14>

Poezja Joanny Pollakówny nie miała dotychczas szczęścia do wyczerpujących, syntetyzujących omówień. W ten sposób wyjaśnia przyczyny „obecnej nieobecności” poetki w zbiorowej świadomości literackiej autor recenzowanej monografii, szukając przyczyn zarówno w biografii poetki, jak i jej strategiach literackich:

Mgr ŁUKASZ KUCHARCZYK – Katedra Literatury XX wieku, Instytut Filologii Polskiej, Wydział Nauk Humanistycznych, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; e-mail: l.kucharczyk@uksw.edu.pl